

Stadion im. Bandery we Lwowie

17 marca 2021

Stadion Arena Lwów, zbudowany na mistrzostwa Europy w 2012 roku, raczej nie miałby szansy wziąć udziału w rozgrywkach z liderem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN, zakazanej w Rosji) Stepanem Bandera w nazwie, a propozycja zmiany nazwy to „jawne opluwanie ofiar ukraińskich nacjonalistów” – powiedział Konstantin Kosaczew.



Jak poinformował we wtorek ukraiński portal Strana.ua w Telegramie, Lwowska Rada Obwodowa zwróciła się do ukraińskich władz z wnioskiem o nadanie stadionowi imienia Stepana Bandery. Decyzja o zmianie nazwy stadionu na „Arena Lwów im. Stepana Bandery” została poparta przez 68 deputowanych Lwowskiej Rady Obwodowej.

Pikanteria sytuacji polega na tym, że inicjatorami zmiany nazwy lwowskiego stadionu byli przedstawiciele frakcji miejskiej o szumnej nazwie „Solidarność europejska”. A sama Arena Lwów została zbudowana właśnie na Mistrzostwa Europy w 2012 roku, które odbyły się w Polsce i na Ukrainie. Raczej nie zostałby on dopuszczony do Euro z taką nazwą – ocenił Kosaczew.

„Będziemy mieć nadzieję, że nie tylko w Polsce rozumieją, jak właściwie rozumiana jest na Ukrainie „europejska solidarność”. Węgry dowiedziały się już tego na przykładzie prób zakazania mniejszości węgierskiej uczenia się w jej języku ojczystym, a teraz to jawne opluwanie ofiar ukraińskich nacjonalistów” – podkreślił rosyjski senator.

Przypomniał, że to nie pierwszy przypadek zmiany nazwy na cześć członków zbrodniczych formacji wojskowych – niedawno deputowani Rady Miejskiej Tarnopola jednogłośnie poparli inicjatywę burmistrza nadania stadionowi centralnemu imię

kolejnej odrażającej postaci, Romana Szuchewycza, na którym odbędzie się finał Pucharu Ukrainy w piłce nożnej.

„Ambasador Izraela na Ukrainie natychmiast potępił decyzję władz Tarnopola i zażądał jej niezwłocznego cofnięcia. Polski Instytut Pamięci Narodowej zaprotestował przeciwko temu, twierdząc, że ukraińska gloryfikacja Romana Szuchewycza obraża pamięć polskich, żydowskich i ukraińskich ofiar ukraińskich nacjonalistów OUN-UPA. A władze Zamościa w Polsce ogłosiły zerwanie stosunków partnerskich z Tarnopolem. A teraz nowa niespodzianka spośród tych, przed którymi ostrzegaliśmy od samego początku” – powiedział szef komisji spraw zagranicznych Rady Federacji Konstantin Kosaczew.

Bandera był jednym z ideologów ukraińskiego nacjonalizmu. Podczas II wojny światowej współpracował z nazistowskimi Niemcami, do 1959 kierował Organizacją Ukraińskich Nacjonalistów (OUN). Bojowe skrzydło OUN, Ukraińska Powstańcza Armia, dopuściło się wielu zbrodni. Jej członkowie zamordowali ponad 100 tysięcy Polaków, Czechów, Żydów w zachodniej części Wołynia. Tysiące Ukraińców, którzy odmówili współpracy z OUN, zostało także brutalnie zamordowanych. Członkowie OUN-UPA brali również udział w walkach z armią radziecką.

Źródło: pl.SputnikNews.com